

KOMENTARZE
BIBLIJNE

TOM 1

ŹRÓDŁA MONASTYCZNE
108

ŚREDNIOWIECZE
23

Redaktorzy serii:

Michał T. Gronowski OSB
Szymon Hiżycki OSB

Rada naukowa:

Marek Derwich
Dariusz Kasprzak OFMCap
Przemysław Nehring
Krzysztof Ożóg
ks. Marek Starowieyski
Ewa Wipszycka
Rafał Zarzeczny SJ
Piotr Urbański

ŚWIĘTY BEDA CZCIGODNY

KOMENTARZE
BIBLIJNE

TOM 1

DO KSIĘGI TOBIASZA
DO PRZYSŁÓW SALOMONA

Przekład, redakcja naukowa:

Beda Karol Kisiel OSB



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Przekład na podstawie wydania:

BEDA VENERABILIS, *In proverbia Salomonis*, red. D. HURST, CCL 119B, 1983, s. 20–163; TENŹE, *In Tobiam*, red. D. HURST, CCL 119B, s. 1–19.

Redakcja tomu:

Michał T. Gronowski OSB

Beda K. Kisiel OSB

Elżbieta Wiater

Konsultacja:

Elwira Buszewicz

Korekta:

Janusz Stachowski

Opracowanie graficzne:

Jan Nieć

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów

✠ Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie I: Kraków 2024

ISBN 978-83-8205-315-9

ISSN 1230-6711

© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów 2024

ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków

tel.: +48 534 037 299; +48 (12) 688 52 95

e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl; www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

druk@tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	7
<i>Beda Karol Kisiel</i>	
Komentarze Bedy Czcigodnego do Przysłów Salomona i Księgi Tobiasza na tle jego twórczości literackiej	9
Życie Bedy Czcigodnego	12
Działalność literacka.....	19
Komentarz do Księgi Tobiasza	32
Komentarz do Przysłów Salomona.....	41
Bibliografia.....	53
Nota wydawnicza	87

Komentarz do Księgi Tobiasza

Komentarz do Księgi Tobiasza	91
------------------------------------	----

Komentarz do Przysłów Salomona

Księga pierwsza	123
Księga druga.....	207
Księga trzecia.....	319
Indeks biblijny	393
Indeks imion i nazw własnych	401
Indeks rzeczowy.....	409

WYKAZ SKRÓTÓW

- CCL Corpus Christianorum seu nova Patrum collectio. Series Latina, Turnhout 1954–
- CSS Cistercian Studies Series, Kalamazoo 1968–
- HE *Dzieje Kościoła Angłów*, tłum. I. SALAMONOWICZ-GÓRSKA, PSP 74, 2020.
- HomEv* GRZEGORZ WIELKI, *Homilie na Ewangelie*, tłum. OFICYNA WYDAWNICZA VIATOR, Warszawa 1998.
- HomEz* GRZEGORZ WIELKI, *Homilie na Księgę Ezechiela*, tłum. A. WILCZYŃSKI, *ŻrMon* 81–82, 2019.
- Moralia* GRZEGORZ WIELKI, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, tłum. A. WILCZYŃSKI I IN., *ŻrMon* 39 (2013), 41 (2006), 44 (2007), 63 (2013), 75 (2015), 77 (2016), 78 (2016).
- PL Patrologiæ Cursus Completus. Series Latina, t. 1–221, wyd. J.P. MIGNE, Paris 1844–1864.
- PSP Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, red. E. STANULA, W. MYSZOR, Warszawa 1969–
- RB *Reguła św. Benedykta*, tłum. A. ŚWIDERKÓWNA, Kraków 2005 (wyd. bilingwiczne).
- RegPast* GRZEGORZ WIELKI, *Księga reguły pasterskiej*, tłum. E. SZWARCENBERG-CZERNY, *ŻrMon* 30, 2008.
- RevBen „Revue Bénédictine”, red. P.-M. BOGAERT, Maredsous 1884–

- TTH Translated Texts for Historians, red. M. WHITBY
I INNI, Liverpool 1988–
- VoxP „Vox Patrum”, red. S. LONGOSZ I IN., Lublin
1981–
- ŻMT Źródła Myśli Teologicznej, Kraków 1996–
- ŻrMon Źródła Monastyczne, Kraków 1993–

KOMENTARZE BEDY CZCIGODNEGO DO PRZYSŁÓW SALOMONA I KSIĘGI TOBIASZA NA TLE JEGO TWÓRCZOŚCI LITERACKIEJ

Beda Czcigodny był jednym z bardziej poczytnych autorów w średniowieczu; cieszył się wielkim autorytetem i wymieniano go jednym tchem z innymi ojcami Kościoła¹. Obecnie jednak jest całkowicie nieznany w środowisku polskim – do tego stopnia, że nawet jego imię budzi ogólne zdziwienie. Również za granicą bardzo mało uwagi poświęca się tej ważnej postaci, chociaż dorobek autora sprawił, że nadano mu tytuł doktora Kościoła. Wszystkie ważniejsze monografie dotyczące tego mnicha wydane na przestrzeni ostatnich stu lat (niemal wyłącznie w języku angielskim) zmieszczą się na jednej półce w bibliotece, a niektóre dzieła nadal nie doczekały się tłumaczenia na języki nowożytnie.

Jaka jest przyczyna tak małego zainteresowania dorobkiem teologicznym Bedy Czcigodnego? Paradoksalnie

¹ Zob. np. listy z prośbami o skopiowanie lub wysłanie jego dzieł w: *English Historical Documents*, t. 1, nr 180, 185, 188, 216, red. D. WHITELOCK, London 1996, s. 878–879, 886–887, 889, 939–940.

przyczyniła się do tego jego wyjątkowość. Jest on teologiem okresu przejściowego między starożytnością a czasem reformy karolińskiej. Z tego powodu nie uznaje się go powszechnie za autora, którego powinna badać patrologia², z powodu czego nie dotknęła go bezpośrednio dwudziestowieczna odnowa patrystyczna. Jednocześnie jest to pisarz przedscholastyczny, więc nie cieszy się dużym zainteresowaniem osób zajmujących się teologią średniowieczną. Tego typu „ogniwa” łączące klasyczne epoki dopiero od niedawna zaczynają cieszyć się zainteresowaniem badaczy³.

W studiach angielskich interesowano się głównie *Historią kościelną ludu angielskiego*⁴, która jest podstawo-

² Jednym z powszechnie stosowanych kryteriów mających ograniczać zakres pojęcia „patrologia” jest przynależność do epoki starożytności. Z tego względu mianem ojców Kościoła określa się jedynie autorów piszących do 636 r. na Zachodzie (śmierć Izydora z Sewilli), a do 749 r. na Wschodzie (śmierć Jana Damasceńskiego). Czasami jednak pojawiają się opinie, że jest to datowanie bardzo arbitralne i pozbawione odpowiedniego uzasadnienia. Obecnie dzieła Bedy zwykle wydawane są w seriach patrystycznych (np. PSP). Najbardziej radykalnym przykładem innego rozumienia kryterium starożytności jest nazywanie Bernarda z Clairvaux (żyjącego w XII w.) „ostatnim z ojców Kościoła”, zob. PIUS XII, encyklika *Doctor Mellifluus*, Watykan 1953.

³ Przykładem niech będą choćby teolodzy reformy karolińskiej, którzy w naszym kraju są nadal niemal nieznani.

⁴ *Historia ecclesiastica gentis Anglorum* ma w polskich przekładach tytuły: *Dzieje Kościoła Angłów* oraz *Historia ludów Anglii*, jednak dotychczas żaden z nich nie przyjął się w literaturze przedmiotu. Jednocześnie oba wydają się niezadowolające. Drugi z nich całkowicie pomija słowo *ecclesiastica*, a pierwszy nie oddaje wyraźne-

wym źródłem do badań nad wczesnośredniowieczną historią Wysp Brytyjskich. Beda był więc znany głównie jako historyk, a nie teolog. Przylgnęła do niego opinia mało oryginalnego kompilatora, który skupiał się jedynie na cytowaniu autorów starożytnych. Dopiero niedawno opinia ta została skorygowana⁵.

Obecnie również w Polsce zaczynają pojawiać się ślady zainteresowania Bedą Czcigodnym. Na język polski przełożono jego niektóre dzieła przyrodnicze i komentarze biblijne, a także *Historię kościelną ludu angielskiego*⁶. Pojawiają się też pierwsze prace naukowe⁷. Jest to jednak

go nawiązania do tytułu *Historii kościelnej* Euzebiusza z Cezarei. Dlatego w poniższym artykule stosuję tytuł użyty we fragmentarycznym tłumaczeniu A. Bobera, zob. A. BOBER, *Anglia. Szkocja. Irlandia. Teksty źródłowe do historii Kościoła i patrystyki I–IX w.*, s. 71.

⁵ Taki cel postawiła sobie praca: *Innovation and Tradition in the Writings of The Venerable Bede*, red. S. DE GREGORIO, Morgantown 2006. W rozwoju i podtrzymywaniu żywotności badań nad Bedą ważną rolę pełnią coroczne, prowadzone od 1958 r., Jarrov Lectures, niemal zawsze poświęcone wybranemu zagadnieniu związanemu z tym autorem. W 1994 r. powstało zbiorowe wydanie tych prelekcji: *Bede and His World: The Jarrov Lectures. 1958–1993*, red. M. LAPIDGE, Aldershot 1994.

⁶ Wszystkie współczesne wydania krytyczne i tłumaczenia na język polski oraz angielski znajdują się w bibliografii.

⁷ Postaci Bedy Czcigodnego w nowożytnej Polsce poświęciła fragment pracy Bernadetta M. Puchalska-Dąbrowska. Zob. TAŻ, *Beda Czcigodny i bohaterowie „Historii kościelnej narodu angielskiego” w polskim piśmiennictwie religijnym XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2017. We wstępie autorka wylicza polskie artykuły naukowe dotyczące Bedy; zob. tamże, s. 7–12.

nadal niewiele w zestawieniu z bogatą spuścizną literacką, którą pozostawił po sobie ten doktor Kościoła. Niniejszy wstęp ma zatem na celu przedstawienie w zarysie sylwetki i dzieł Bedy Czcigodnego – szczególnie jego komentarzy biblijnych.

Życie Bedy Czcigodnego

O życiu Bedy wiemy bardzo niewiele – naszym głównym źródłem jest następujący krótki fragment autobiograficzny zamieszczony pod koniec *Historii kościelnej*:

Ja, Beda, sługa Chrystusa, kapłan klasztoru apostołów Piotra i Pawła w Wearmouth i Jarrow [...].

Ja, urodzony w posiadłościach tego klasztoru, gdy miałem siedem lat, zostałem oddany przez krewnych na wychowanie czcigodnemu opatowi Benedyktowi, a później Ceolfrydowi. I od tego czasu całe moje życie spędziłem, mieszkając w tym klasztorze, zajmując się gorliwie rozważaniem Pisma Świętego; między przestrzeganiem reguły zakonnej i codziennymi ćwiczeniami śpiwu kościelnego uważałem za miłe zawsze się uczyć albo nauczać, albo pisać. W wieku dziewiętnastu lat przyjąłem diakonat, a w wieku trzydziestu – kapłaństwo. Oba [święcenia] przyjąłem na polecenie opata Ceolfryda z rąk czcigodnego biskupa Jana.

Od czasu, kiedy stałem się prezbiterem, aż do 59. roku mego życia wszystko, co odnosi się do Pisma Świętego, dla potrzeb moich braci starałem się krótko oprar-

cować na podstawie dzieł czcigodnych ojców, dodając szczegółowe objaśnienia i interpretację tych ksiąg⁸.

Historia kościelna została napisana w 731 r.⁹. Beda urodził się zatem w 672/673 r., a w 680 r. został przyjęty do położonego w Nortumbrii¹⁰ opactwa w Wearmouth jako oblat. Skoro rodzice mogli sobie pozwolić na oddanie syna do klasztoru, by zdobył tam wykształcenie, Beda nie pochodził zapewne z najniższych warstw społecznych.

Opactwo w Wearmouth było wtedy jeszcze bardzo młode – Benedykt Biscop¹¹ założył je w 674 r. Wbrew temu, co sugerują niektóre opracowania, nie był to klasztor oparty na *Regule* św. Benedykta, mimo że była tam znana¹². Popularną praktyką w monastycyzmie zachodnim była wtedy kompilacja różnych reguł zakonnych. Tak samo postąpił Benedykt Biscop. Utworzył on swoją własną regułę opartą na zwyczajach 17 klasztorów,

⁸ HE V,24, s. 304–305.

⁹ Do tego momentu prowadzona jest narracja dzieła.

¹⁰ Wczesnośredniowieczne królestwo anglosaskie znajdujące się na obecnym terytorium południowej Szkocji i północnej Anglii. W X w. Nortumbria została włączona do Anglii.

¹¹ Benedykt Biscop (621–690) pochodził ze szlacheckiej rodziny z Nortumbrii. Przerwał karierę wojskową, by pielgrzymować do Rzymu i prowadzić życie poświęcone nauce i modlitwie. Założył wiele klasztorów na terenie Anglii. Jest czczony w Kościele katolickim jako święty, jego wspomnienie przypada na 12 stycznia.

¹² Zob. P.H. BLAIR, *The World of Bede*, London 1970, s. 197–201.

które odwiedził podczas podróży¹³. W 682 r. w odległości około 10 kilometrów założył drugi klasztor w Jarrow, będący w ścisłej łączności z Wearmouth. Będę bardzo szybko przeniesiono do nowego opactwa, w którym funkcję pierwszego opata pełnił Ceolfryd¹⁴. Te dwa bliźniacze klasztory były miejscami, w których święty spędził całe życie.

Nie obfitowało ono w nadzwyczajne wydarzenia, które skłoniłyby współbraci do napisania jego życiorysu. Niemal nigdy nie odbywał podróży, które wymagałyby spędzenia nocy poza klasztorem¹⁵. Jego szerokie wykształcenie wskazuje, że zapewne nie musiał też przeznacząć zbyt wiele czasu na pracę ręczną w klasztorze. Podsumowując swoje życie, wspomina o dwóch głównych zajęciach: śpiewie kościelnym i (co sprawiało mu największą przyjemność) nauce rozumianej przede wszystkim jako badanie Pisma Świętego.

¹³ Również klasztor Grzegorza Wielkiego, który przez *Dialogi* przyczynił się do rozpropagowania kultu Benedykta z Nursji, nie opierał się jedynie na *Regule* tego ostatniego; zob. D.H. TURNER, *This Little Rule for Beginners*, [w:] *The Benedictines in Britain*, red. D.H. TURNER I IN., London 1980, s. 18. Drastyczne zmiany w tej praktyce przyniosła dopiero reforma karolińska i dzieło Benedykta z Aniane, który uczynił z *Reguły* św. Benedykta podstawowe prawo klasztorów.

¹⁴ Ceolfryd (640/642–717) – święty Kościoła katolickiego, jego wspomnienie obchodzone jest 29 września.

¹⁵ Informacja o odwiedzinach Bedy w Rzymie jest zdecydowanie nieprawdopodobna; zob. G.F. BROWNE, *The Venerable Bede. His Life and Writings*, London 1919, s. 9–10.

Pierwsze z nich stanowiło o wiele poważniejszy obowiązek, niż nam się obecnie wydaje. Śpiewanie całego oficjum w takim zakresie, jaki przewidują starożytny reguły, zajmowało bardzo dużo czasu¹⁶. Do tego należy dodać Mszę św. oraz indywidualne ćwiczenia ze śpiewu i czytania. Beda odznaczał się szczególnymi zdolnościami w tej dziedzinie, co mogło być powodem udzielenia mu święceń diakonatu już w wieku 19 lat¹⁷.

Jego naukowy rozwój był możliwy jedynie dzięki bogatym – szacowanym na 200 książek – zbiorom bibliotecznym zgromadzonym w Jarrow i Wearmouth przez opatów Benedykta Biscopa i Ceolfryda¹⁸. Zebrana przez M. Lapidge'a lista autorów cytowanych w dziełach Bedy liczy ponad 100 pozycji¹⁹. Nie należy jednak z tej informacji wyciągać wniosków, że źródła tych wszystkich cytatów znajdowały się we wspomnianych bibliotekach

¹⁶ *Reguła* św. Benedykta przewiduje odmawianie całego psalterza w ciągu tygodnia, a i to jest określane jako niezbędne minimum; zob. RB 18,23–25. Współcześnie liturgię w zakresie podobnym do średniowiecznej sprawuje się w niektórych klasztorach benedyktyńskich, np. w Solesmes.

¹⁷ Zob. G.F. BROWNE, *The Venerable Bede. His Life and Writings*, s. 8.

¹⁸ Zob. *The Cambridge Companion to Bede*, red. S. DEGREGORIO, Cambridge 2010, s. 43–46; G.H. BROWN, *A Companion to Bede*, Woodbridge 2009 (Anglo-Saxon Studies, 12), s. 3–8. Najśłynniejszym dziełem znajdującym się w tych bibliotekach był bez wątpienia *Codex Amiatianus* – najstarszy zachowany w całości kodeks zawierający cały tekst Pisma Świętego w łacińskim tłumaczeniu.

¹⁹ Zob. M. LAPIDGE, *The Anglo-Saxon Library*, Oxford 2005, s. 191–228.

– sytuacja zbiorów średniowiecznych była o wiele bardziej skomplikowana. Bardzo popularne było wtedy dokonywanie wyborów i kompilacji z pism różnych autorów według określonego klucza. Sam Beda jest twórcą dwóch: wyboru fragmentów z dzieł Augustyna dotyczących listów św. Pawła i z dzieł Grzegorza Wielkiego odnoszących się do Pieśni nad Pieśniami²⁰. Podobnie jest ze znajomością autorów klasycznych – cytował ich zapewne za innymi pisarzami chrześcijańskimi lub ze zbiorów cytatów używanych w klasztorach²¹. Także jego dostęp do dzieł greckich musiał być jedynie szczątkowy, chociaż potrafił czytać w tym języku – jego znajomość wykorzystywał głównie do porównywania przekładów Pisma Świętego z oryginałem i Septuagintą²².

²⁰ Zob. BEDA CZCIGODNY, *In Cantica Cantorum* VI, CCL 119B, s. 359–375. W tym samym miejscu ubolewa on, że nie ma dostępu do podobnej kolekcji autorstwa niejakiego Pateriusa.

²¹ Zob. E.R. CURTIUS, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. BOROWSKI, Kraków 2009, s. 42–67. Roger Ray twierdzi jednak, iż Beda posiadał większą znajomość zasad retorycznych niż te, których zwykle uczono w klasztorach. Na tej podstawie sugeruje, iż mnich miał dostęp przynajmniej do pełnej treści niektórych dzieł Cyserona. Zob. R. RAY, *Bede and Cicero*, „Anglo-Saxon England” 16 (1987), s. 1–15.

²² Zob. K.M. LYNCH, *The Venerable Bede’s Knowledge of Greek*, „Traditio” 39 (1983), s. 432–439. Na temat jego znajomości języka hebrajskiego zob. E.F. SUTCLIFFE, *The Venerable Bede’s Knowledge of Hebrew*, „Biblica” 16/3 (1935), s. 300–306. Starszy artykuł we wstępie znacznie wyolbrzymia popularność języka greckiego w Brytanii, ale słusznie wykazuje, iż Beda nie posiadał znajomości hebrajskiego wykraczającej poza cytowanie dzieł Hieronima.

Dzięki posiadanemu wykształceniu Beda uzyskał stanowisko nauczyciela mnichów w Jarrow, jednak szybko stał się mistrzem także dla najważniejszych postaci w Nortumbrii. Większość jego dzieł powstała albo pod wpływem pytań jego uczniów (jak np. traktaty o naturze i czasie), albo na prośbę biskupów (jak *Żywot św. Kuthberta* i list wyjaśniający niezrozumiały fragment z Izajasza)²³. *Historię kościelną* wysłał królowi Ceolwulfowi²⁴ do oceny i przepisania. Już za życia Bedy jego dzieła były wielokrotnie kopiowane i rozsyłane po diecezjach i klasztorach, a po śmierci zapotrzebowanie było tak duże, że skrybowie w Jarrow nie byli w stanie zrealizować wszystkich otrzymywanych zamówień²⁵. Dalsze rozpowszechnienie jego dzieł w całej Europie przypada na okres reformy karolińskiej²⁶.

W powszechnej opinii utrwalił się obraz Bedy Czcigodnego jako pokornego mnicha, który za sprawą ży-

²³ Zob. *The Cambridge Companion to Bede*, s. 202–203.

²⁴ Ceolwulf – król Nortumbrii od 729 r., święty. Słynął z pobożności i wysiłków poświęconych propagowaniu oświaty. W 737 r. abdykował i wstąpił do klasztoru w Lindisfarne, gdzie zmarł w 764 r.

²⁵ Zob. *The Cambridge Companion to Bede*, s. 204–206. Jak zauważył G.H. Brown, doprowadziło to do zaniedbania tych komentarzy, które nie posiadały wielu kopii dokonanych za życia Bedy. Zob. G.H. BROWN, *Bede's Neglected Commentary on Samuel*, [w:] *Innovation and Tradition in the Writings of The Venerable Bede*, red. S. DEGREGORIO, Morgantown 2006, s. 139–142.

²⁶ Zob. J. HILL, *Carolingian Perspectives on the Authority of Bede*, [w:] *Innovation and Tradition in the Writings of The Venerable Bede*, s. 227–250.

cia poświęconego książkom zasłynął w całym kraju, a do pouczenia biskupów wystarczała mu zgromadzona przez siebie wiedza. Takiemu obrazowi starał się sprzeciwić A. Thacker, twierdząc, że mnich ten mógł być spokrewniony z Benedyktem Biscopem, więc pochodziłby z rodziny szlacheckiej i od samego początku posiadałby uprzywilejowaną pozycję w klasztorze. Miał też być pełnym ambicji graczem politycznym, który oddziaływał przez pisma tworzone dzięki pomocy grona studentów, których pracę koordynował²⁷. Teoria ta nie uzyskała uznania wśród innych badaczy ze względu na brak dowodów na jej prawdziwość, ale stanowi dobry obraz tego, jak mało wiemy o tym autorze.

O ile niewiele wiadomo o życiu tego doktora Kościoła, to posiadamy bardzo dokładny opis jego śmierci, napisany przez jej świadka Kutberta²⁸. Dowiadujemy się z niego, że Beda umarł wieczorem przed Wniebowstąpieniem Pańskim, wypadającym 26 maja²⁹ – pozwala nam

²⁷ Zob. A. THACKER, *Bede and the Ordering of Understanding*, [w:] *Innovation and Tradition in the Writings of The Venerable Bede*, s. 39–44.

²⁸ Zob. KUTBERT, *List o śmierci Bedy*, [w:] A. BOBER, *Anglia. Szkocja. Irlandia*, s. 115–117.

²⁹ W polskim tłumaczeniu pojawia się błędna data – 9 maja. U różnych autorów można napotkać twierdzenia, iż mnich zmarł albo 25, albo 26 maja. Obie te daty są poprawne, jako że Beda umarł przed północą, co we współczesnej datacji będzie odpowiadało 25 maja, lecz dla ówczesnych zachód słońca rozpoczynał już kolejny dzień uroczystości, więc uznawali, że zmarł on w uroczystość 26 maja.

to na precyzyjne ustalenie daty rocznej na rok 735. Treść tego listu jest niezwykle zgodna z tym, co Beda napisał o samym sobie. Mimo złego samopoczucia nadal oddawał się nauczaniu współbraci, dyktowaniu książki i śpiewowi kościelnemu. Został przedstawiony przez swojego ucznia jako ideał mnicha-nauczyciela. Warto zauważyć, że chociaż tekst został napisany niedługo po śmierci Bedy, to w opisie zmarłego kapłana pojawiają się środki stylistyczne i treści typowe dla hagiografii. Przewiduje on swoją śmierć, nie odczuwa bólu i oddaje się sprawowaniu liturgii oraz komentowaniu Pisma Świętego. Kutbert stwierdza też:

Trzeba bez wątpliwości wierzyć, że za to, iż w największej pobożności trudił się ku chwale Bożej, duszę jego zanieśli aniołowie do upragnionych radości nieba. Wszyscy zaś, co słyszeli lub widzieli zgon ojca naszego Bedy, twierdzili, że nigdy nie widzieli żadnego innego zakonika, który by z taką pobożnością i spokojem życie swe zakończył³⁰.

Tekst ten był zatem pisany w przeświadczeniu o świętości zmarłego i miał na celu propagowanie jego kultu.

Działalność literacka

Beda Czcigodny jest jednym z niewielu autorów, w których przypadku ustalenie listy napisanych przez nich dzieł nie stanowi wielkiego problemu, zamieścił ją bowiem we fragmencie autobiograficznym napisanej nie-

³⁰ KUTBERT, *List o śmierci Bedy*, s. 117.

długo przed śmiercią *Historii kościelnej*³¹. Wszystkie zamieszczone tam pozycje dzieli się zwyczajowo na trzy grupy dzieł: naukowe, historyczne/hagiograficzne i biblijne.

Pierwsze z nich są książkami przygotowanymi dla uczniów i mnichów uczących się w klasztorze. Zawierają podstawowe zagadnienia z dziedziny literatury (*O metryce, O figurach i tropach, O ortografii*), przyrody (*Natura wszechświata*) i komputystyki (*Czas i jego rodzaje, Rachuba czasu*).

O ortografii, O metryce oraz *O figurach i tropach* to dzieła mające na celu pomagać w klasztorным nauczaniu podstawowych zasad czytania i pisania po łacinie – zadań, które pełnił Beda na początku kariery nauczycielskiej³². Łacina nie była już używana jako język mówiony

³¹ Całkowicie inną kwestią jest ich datacja. Stanowi ona szeroko dyskutowany przez badaczy problem i podlegała poważnym zmianom. Przybliżoną datację, choć w niektórych miejscach już nie, zawiera m.in. G.H. BROWN, *A Companion to Bede*, s. 13–15. Praca ta jest godna uwagi, ponieważ znajdziemy tam także krótkie omówienia prawie wszystkich dzieł Bedy Czcigodnego (brak jednak np. komentarza do Księgi Przysłów). Nowsze odkrycia uwzględniają: C. O'BRIEN, *Bede's Temple. An Image and its Interpretation*, Oxford 2015, s. xix–xx; G.H. BROWN, F.M. BIGGS, *Bede. Part 1, Fascicles 1–4*, Amsterdam 2017; TENŻE, *Bede. Part 2, Fascicles 1–4*, Amsterdam 2018.

³² Do pewnego czasu sądzono, że są to jedne z najwcześniejszych dzieł Bedy, jednak zauważono m.in., że w dziele *O ortografii* autor wykazuje się lepszą znajomością greki niż w *Komentarzu do Dziejów Apostolskich*; zob. A.C. DIONISOTTI, *On Bede, Grammars, and Greek*, RevBen 92 (1982), s. 121. Co do pozostałych dwóch

na Wyspach Brytyjskich, lecz stosowano ją w liturgii i w pismach, dlatego też mnisi i ludzie wykształceni musieli się jej uczyć od najmłodszych lat. Beda dołącza tu do licznej grupy autorów, którzy pisali tego typu dzieła dostosowane do konkretnych potrzeb swoich uczniów, zwykle wzorując się na dziełach Donata.

W *O ortografii* autor wylicza słowa, które sprawiają najwięcej problemów w pisowni lub znaczeniu, i krótko objaśnia ich użycie, np.: „*Aeger* [chory] odnosi się do ducha; *aegrotus* [chory] odnosi się do ciała. Oba wyrazy pisze się przez dwugłoskę *ae*”³³. *O metryce* w podobny sposób wyjaśnia zasady czytania i układania łacińskiej poezji opartej na obcym dla języków germańskich podziale na długie i krótkie samogłoski. Oba te dzieła powtarzają informacje pochodzące od gramatyków klasycznych.

Dość oryginalne natomiast jest *O figurach i tropach* wymieniające stosowane w literaturze figury retoryczne. Beda jest pierwszym autorem dzieła tego typu, który nie cytuje klasycznych przykładów z autorów antycznych, lecz wszystkie czerpie z Pisma Świętego. Nie wynika to jednak z niechęci do kultury klasycznej³⁴. Beda stara się w ten sposób udowodnić, że te figury retoryczne nie zo-

pism zob. C.V. FRANKLIN, *The Date of Composition of Bede's De Schematibus et Tropis and De Arte Metrica*, RevBen 110 (2000), s. 199–203. Obecnie uznaje się je za dużo późniejsze; nie wyklucza się także, że mogły być później przejrzane i poprawione.

³³ BEDA CZCIGODNY, *O ortografii*, [w:] A. BOBER, *Anglia. Szkocja. Irlandia*, s. 100.

³⁴ Zob. R. RAY, *Who did Bede think he was?*, [w:] *Innovation and Tradition in the Writings of The Venerable Bede*, s. 21–26.

stały wynalezione przez greckich gramatyków – jak zwykli oni twierdzić – lecz pochodzą z dzieł biblijnych powstałych przed rozwojem tej nauki w Grecji³⁵. Możliwe też, iż chciał w ten sposób przekonać uczniów, że wiedza ta jest potrzebna również przy lekturze literatury chrześcijańskiej.

Także *Natura wszechświata* oraz *Czas i jego rodzaje* są krótkimi, bardzo wczesnymi podręcznikami, napisanymi ok. 703 r. i w dużej mierze zależnymi od wcześniejszych autorów: Pliniusza Starszego i Izydora z Sewilli. Omówiono w nich podstawowe pojęcia dotyczące świata i sposobów mierzenia czasu, takie jak: równoleżniki, zaćmienia słońca, błyskawice, równonoc i rok przestępny.

Komputystyka stanowi dziedzinę, która przyniosła dużą sławę mnichowi z Jarrow jeszcze za jego życia. Jest to specyficzna dla chrześcijaństwa nauka służąca obliczaniu daty Wielkanocy. Zgodnie z ustaleniami soboru nicejskiego świętuje się ją w niedzielę po 14. dniu żydowskiego miesiąca nisan. Z tego powodu jej data zależy równocześnie od kalendarza lunarne (żydowskiego) i solarne (rzymskiego), a jej ustalenie wymagało znajomości astronomii i matematyki. W czasach Bedy posługiwano się komputem Dionizego Małego, przedłużonym

³⁵ Zob. BEDA CZCIGODNY, *De schematibus et tropis*, CCL 123A, s. 142–143. Podobne przekonanie o zależności mędrców greckich od Pisma Świętego było popularne u starożytnych pisarzy chrześcijańskich, zob. np. KLEMENS ALEKANDRYJSKI, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy* I, 150, 1–5, tłum. J. NIEMIRSKA-PLISZCZYŃSKA, Warszawa 1994, s. 104.

przez Feliksa z Gillitanus, który wyznaczał daty Wielkanocy i świąt ruchomych na lata 532–721.

Do 725 r. Beda znacząco poszerzył swoją wiedzę komputystyczną i ukończył tablicę z datami Wielkanocy na lata 532–1063, ustalając, że jest to powtarzający się cykl liczący 532 lata³⁶. W tym samym roku napisał również *Rachubę czasu*, które jest o wiele obszerniejszym i bardziej przemyślanym opracowaniem problemów związanych z liczeniem czasu. Nie posługuje się tu już tylko przekazanym mu przez poprzedników materiałem, lecz dokonuje kreatywniej syntezy swojej wiedzy o czasie, astronomii, przyrodzie, a także historii i teologii³⁷.

Kwestia ustalenia daty Wielkanocy powraca również wielokrotnie w *Historii kościelnej*, co pokazuje, jaką wagę przywiązywał do niej Beda. Otóż bardzo drobna różnica w tej praktyce jest przytaczana jako podstawowa przyczyna sporu między Piktami a Anglami: jeśli 14 nisan wypada w niedzielę, Piktowie świętują w tym właśnie dniu, podczas gdy Anglowie – idąc za tradycją rzymską – dopiero w następną niedzielę³⁸. Z tego powodu Beda

³⁶ Zob. szczegółowe omówienie relacji tych komputów: H. WĄSO-WICZ, *Wstęp*, [w:] BEDA CZCIGODNY, *Natura wszechświata. Czas i jego rodzaje. Rachuba czasu*, tłum. ZBIOROWE, Lublin 2015, s. 15–45.

³⁷ Zob. *The Cambridge Companion to Bede*, s. 122–125; M. MAC-CARRON, *Bede and Time. Computus, Theology and History in the Early Medieval World*, Abingdon 2020.

³⁸ Zob. HE V,21, s. 288–298, gdzie przytoczono długi list Ceolfryda o zasadach ustalania daty Wielkanocy, w którego pisaniu zapewne miał udział Beda.

postrzega pierwszych z nich jako schizmatyków, a ich porażki wojenne interpretuje jako Bożą karę za praktyki niezgodne ze zwyczajem. Oczywiście nie jest to wyłączny powód, a jedynie najbardziej wyeksponowany, ponieważ mieszkańcy Irlandii, którzy stosują tę samą praktykę, są określani jedynie jako „niedouczeni”³⁹.

Beda jest również autorem dzieła historiograficznego stanowiącego fundament badań nad historią Wysp Brytyjskich. *Historia kościelna ludu angielskiego* zaczyna się od opisu Brytanii za czasów Juliusza Cezara, a następnie opowiada o okolicznościach przybycia Angłów i Sasów na Wyspy Brytyjskie. Większość uwagi poświęca historii nawrócenia anglosaskich królestw (ze szczególnym uwzględnieniem roli Grzegorza Wielkiego), a także ich wewnętrznych i zewnętrznych relacji. Pojawiają się w niej też liczne przykłady świętych. *Historia kościelna* stała się ważnym źródłem kształtowania się świadomości angielskiej, ponieważ zawiera spojrzenie na historię nie tylko jednego królestwa, ale przez pryzmat różnych kultur obecnych na Wyspach Brytyjskich podzielonych na małe królestwa. Praca ta została ukończona w 731 r. i zapewne dla samego Bedy stanowiła pewne zwieńczenie dorobku pisarskiego, gdyż zawarł w jej zakończeniu spis wszystkich napisanych przez siebie książek.

³⁹ Zob. *The Cambridge Companion to Bede*, s. 69–83.

Spod ręki tego autora wyszło łącznie pięć dzieł hagiograficznych: żywot Feliksa z Noli⁴⁰, Anastazego⁴¹, dwa żywoty Kutberta (jeden napisany wierszem, a drugi prozą) i jeden opatów Wearmouth i Jarrow. Z wymienionych wyżej pism tylko *Żywoty opatów Wearmouth i Jarrow* jest całkowicie oryginalne. O Feliksie z Noli pisał już Paulin z Noli, a na przełomie wieków VII i VIII powstał anonimowy *Żywot św. Kutberta*⁴². Porównanie tych hagiografii wykazuje, że Beda skupiał się na zwiększeniu dokładności historycznej i geograficznej znanych mu pism tego typu, rozbudowywał ich pouczenia moralne, a także znacznie poprawiał język, dbając o jego poprawność i czytelność⁴³.

Ważną rolę w dziejach odegrało także jego *Martyrologium*. Zebrał w nim 114 krótkich notatek o życiu świętych i ich śmierci, porządkując je według dni, w których obchodzi się ich wspomnienie, tworząc tym samym kalendarz liturgiczny. Choć nie jest to pierwsze dzieło tego typu, to jednak właśnie ono stało się wzorem dla

⁴⁰ Męczennik z III w.

⁴¹ Męczennik i patriarcha Antiochii w VI w. Beda charakteryzuje swoją pracę jedynie jako poprawienie nieudolnie napisanej księgi; zob. HE V,24, s. 306. Do niedawna uznawano ten żywot za zaginiony, lecz zob. C.V. FRANKLIN, P. MEYVAERT, *Has Bede's Version of the Passio s. Anastasii come down to us in BHL 408?*, „Analecta Bollandiana” 100 (1982), s. 373–400.

⁴² Zob. *Two Lives of Saint Cuthbert*, red. B. COLGRAVE, Cambridge 1940.

⁴³ Zob. G.H. BROWN, *A Companion to Bede*, s. 76–85.

późniejszych średniowiecznych martyrologiów i samo było wielokrotnie uzupełniane⁴⁴.

Mimo bardzo wielu dokonań na innych polach Beda uważał siebie przede wszystkim za komentatora Pisma Świętego, gdyż mówi: „Całe moje życie spędziłem, mieszkając w tym klasztorze, zajmując się gorliwie rozważaniem Pisma Świętego”⁴⁵. Paradoksalnie z tych prac nadal jest najmniej znany. Jednakże jego dorobek na tym polu jest bardzo duży. W *Historii kościelnej* wymienia własnych 10 komentarzy do Starego Testamentu i pięć do Nowego Testamentu (nie licząc homilii).

Mnich z Jarrow mógł pochwalić się objaśnieniem prawie całego Nowego Testamentu. Na prośbę Akki, biskupa Hexham, napisał *Komentarz do Ewangelii według św. Łukasza* oraz *Komentarz do Ewangelii według św. Marka* – oparte w dużej mierze na pismach Ambrożego, Augustyna, Hieronima i Grzegorza Wielkiego⁴⁶. Pozostałe ewangelie pominął zapewne ze względu na cieszącą się wielką popularnością komentarze Augustyna i Hieronima. Nie napisał również żadnego oryginalnego opracowania listów św. Pawła, lecz zebrał odnoszące się do nich fragmenty z różnych dzieł biskupa Hippony i uporządkował w ciągły komentarz. Natomiast pozostałe dzieła z tego zakresu są niemal bezprecedensowe w literaturze

⁴⁴ Zob. tamże, s. 85–87.

⁴⁵ HE V,24, s. 305.

⁴⁶ Beda na marginesie tych komentarzy zaznaczał odpowiednimi skrótami, od którego z autorów zaczerpnął tę myśl, co stanowi pierwowzór współczesnych przypisów.

zachodniej: *Komentarz do Dziejów Apostolskich*⁴⁷ poprzedził jedynie epos Aratora⁴⁸, a nikt wcześniej nie przygotował pełnego *Komentarza do listów katolickich*. *Komentarz do Apokalipsy* jest jednym z pierwszych dzieł Bedy i stanowi streszczenie oraz kompilację wcześniejszych komentarzy. Napisał również drugie w literaturze chrześcijańskiej, po Augustynie, *Sprostowanie*, w którym po wielu latach poprawia i uzupełnia swoje wczesne dzieło egzegetyczne: *Komentarz do Dziejów Apostolskich*.

Wśród komentarzy do Starego Testamentu największą uwagę przykuwa seria dzieł, które zostały napisane z myślą o sytuacji Kościoła w Anglii. *O przybytku*, *O świątyni* oraz *Komentarz do Ezdrasza i Nehemiasza* stanowią według S. DeGregorio swoistą trylogię, w której opisy prototypu świątyni, świątyni jerozolimskiej i starań na rzecz jej odbudowy po niewoli babilońskiej są punktem wyjścia do wykładów eklezjologicznych ukazujących Kościół jako Ciało Chrystusa oraz nawołujących do reformy według nakreślonych w tych komentarzach wzorów⁴⁹. Możliwe, że podobną funkcję w stosunku do in-

⁴⁷ Do tego pisma dołączony jest również spis nazw geograficznych występujących w tej księdze, wraz z objaśnieniami. Jest to zapewne dzieło autentyczne, w przeciwieństwie do podobnego spisu do *Komentarza do Pierwszej Księgi Samuela* (choć został dołączony do wydania krytycznego wydanego w CCL); zob. G.H. BROWN, *A companion to Bede*, s. 71–72.

⁴⁸ Zob. ARATOR, *Historia apostolica*, red. A.P. ORBÁN, CCL 130, 2006.

⁴⁹ Zob. S. DEGREGORIO, *Footsteps of His Own: Bede's Commentary on Ezra-Nehemiah*, [w:] *Innovation and Tradition in the Writings of*

stytucji królewskiej miał pełnić *Komentarz do Pierwszej Księgi Samuela* napisany na prośbę biskupa Akki.

W *Komentarzu do Księgi Rodzaju*, który kończy się na narodzinach Izaaka, Beda pokazuje pełnię swoich zdolności „patrystycznych”, stawiając sobie za cel przekazanie czytelnikom nauczania zawartego we wcześniejszych komentarzach Bazylego Wielkiego, Augustyna i Ambrożeja w formie przystępnej dla siebie współczesnych.

Mnich z Jarrow jest również autorem *Komentarza do Pieśni nad Pieśniami*, do którego dołączył szeroki wstęp wymierzony przeciwko Julianowi i pelagianizmowi. Uczeni nadal nie są w pełni zgodni co do tego, jaki cel przyświecał autorowi w trakcie pisania zarówno samego komentarza, jak i wstępu do niego, jako że nie posiadamy żadnych przekazów o występowaniu tej herezji na współczesnych mu Wyspach Brytyjskich⁵⁰.

Pozostałe, nadal niemal zupełnie nieopracowane, pisma egzegetyczne to: *Komentarz do Przysłów Salomona*, *Komentarz do Pieśni Habakuka* oraz *Komentarz do Księgi Tobiasza*. Poza właściwymi komentarzami Beda jest także autorem wielu odpowiedzi na szczegółowe pytania (*quaestiones*) dotyczące konkretnych słów Pisma Świętego. Są to: list do biskupa Akki o Iz 24,22–23, który to frag-

The Venerable Bede, s. 143–168. Kwestia reformy Kościoła w Anglii jest szczególnie wyraźnie obecna w ostatnich pismach Bedy Czcigodnego, przede wszystkim w *Liście do Egberta*.

⁵⁰ Zob. A.G. HOLDER, *The Anti-Pelagian Character of Bede's Commentary on the Song of Songs*, [w:] *Biblical Studies in the Early Middle Ages*, red. C. LEONARDI, G. ORLANDI, Florencja 2005, s. 91–103.

ment w tłumaczeniu Wulgaty mógł być interpretowany jako negujący wieczność kary piekielnej; *Trzydzieści kwestii do Księgi Królewskiej*, *Osiem kwestii*⁵¹ oraz *O postojach synów Izraela*⁵².

Z Biblią są ściśle związane jeszcze dwa krótkie pisma Bedy: *Skrót Psalterza* oraz *O miejscach świętych*. Pierwsze jest wyborem wersetów ze wszystkich psalmów, dokonanym w taki sposób, by oddać charakter każdego z nich i utworzyć ze wszystkich jeden utwór. Drugi stanowi jedno z pierwszych dzieł mnicha. Jest to opis wybranych miejsc Ziemi Świętej. Oczywiście autor nigdy nie widział ich na własne oczy, lecz dokonał jedynie wyboru z pisma Adomnána⁵³.

Beda pisze również o dwóch księgach hymnów i epigramów swego autorstwa, jednak nie zachowały się one w całości. Autorstwo pojedynczych utworów, które dotarły do naszych czasów pod jego imieniem, nadal nie jest jednoznacznie określone⁵⁴.

⁵¹ Jest jednak możliwe, iż nie wszystkie są jego autorstwa; zob. E. KNIBBS, *The Manuscript Evidence for the De octo questionibus ascribed to Bede*, „Traditio” 63 (2008), s. 160–169.

⁵² Znacząco zależne od listu Hieronima o tej samej tematyce; zob. HIERONIM ZE STRYDONU, *Listy* 78, [w:] *Listy II (51–79)*, tłum. M. OŻÓG, J. CZUJ, *ŻMT* 55, 2010, s. 205–234.

⁵³ Zob. ADOMNÁN, *De locis sanctis*, [w:] *Itineraria et alia geographica*, red. ZBIOROWA, CCL 175, 1965, s. 177–234.

⁵⁴ Zob. G.H. BROWN, *A Companion to Bede*, s. 87–93. Duże znaczenie ma dla tej dyskusji nowy przekład autorstwa doświadczonego badacza literatury wczesnoangielskiej: *Bede's Latin Poetry*, red. i tłum. M. LAPIDGE, Oxford 2019.

W spisie dzieł mnicha z Jarrow widnieje jeszcze jedna kategoria dzieł o nazwach *capitula lectionum* oraz *distinctiones capitulorum*. Są to krótkie tytuły czy też podsumowania kolejnych fragmentów tekstu. Niemal wszystkie wymienione *capitula* uznaje się powszechnie za zaginione, dlatego też badacze dzieł tego autora zwykle ignorowali je w swoich opracowaniach. Jednakże P. Meyvaert sprzeciwia się takiej postawie i zauważa, że tytuły rozdziałów biblijnych zawierają wiele informacji o Bedzie i nie należy ich ignorować⁵⁵. Powszechnie uznawane zachowane *capitula* zostały zamieszczone w krytycznych wydaniach *Komentarza do Pieśni nad Pieśniami* oraz *Komentarza do Pierwszej Księgi Samuela*.

Ten krótki przegląd wszystkich pism Bedy Czcigodnego pozwala nam na utworzenie przynajmniej ogólnego obrazu ich autora. Był przede wszystkim mnichem i komentatorem Pisma Świętego. W swojej egzegezie zdecydowanie opierał się na dawniejszych autorach i uznawał ich autorytet. Nie jest to jednak wada, lecz świadectwo tego, jak dobrze rozumiał wagę tradycji, a także bogac-

⁵⁵ Autor ten w artykule dokonuje przeglądu wielu rękopisów i wskazuje *capitula*, które mogą być autorstwa Bedy; zob. P. MEYVAERT, *Bede's Capitula Lectionum for the Old and New Testaments*, *RevBen* 105/3–4 (1995), s. 348–380. Wyniki jego pracy powtarza również, w przejrzystej formie: G.H. BROWN, F.M. BIGGS, *Bede. Part 2, Fascicles 1–4*, s. 17–38. O *capitula* zob. też F.M. BIGGS, *Two Scribal Additions Concerning Capitula in Bede's List of his Works*, *RevBen* 128/1 (2018), s. 84–94; M. GORMAN, *Wighod and the Lectiones on the Hexateuch attributed to Bede in Paris Lat. 2342*, *RevBen* 105/3–4 (1995), s. 310–347.

twa literatury, do której mógł sięgać, oraz zdolności intelektualnych potrzebnych do opracowania tego materiału. Był on świadomy, że wielu czytelników nie posiada dostępu do tak obfitych zbiorów jak on lub nie są oni w stanie zrozumieć, często zawiłych, rozważań ojców. Dlatego też, wykorzystując dostępne źródła, pisał bardzo zwarte komentarze, w których unikał niepotrzebnych dygresji i czasami w pojedynczych zdaniach odsłaniał duchowe znaczenie poszczególnych wersetów, by wskazać swoim czytelnikom uświęcony przez tradycję kierunek interpretacji Pisma Świętego.

Mimo zależności od innych autorów Beda pozostaje twórcą oryginalnym. Jego celem nie jest dokonywanie prostych kompilacji, lecz wykorzystywanie zdobytej wiedzy, by z jednej strony rozpowszechnić pisma ojców w uproszczonej formie (jak np. w *Wyborze z prac św. Augustyna do listów św. Pawła*), a z drugiej pisać w tym samym duchu komentarze do ksiąg, które nie zostały przez nich szczegółowo opracowane. Dlatego mnich z Jarrow nie kroczy jedynie po śladach ojców⁵⁶, ale naśladuje ich i może stanąć z nimi w jednym szeregu.

Charakteryzuje go też osobiste zainteresowanie kwestiami geograficznymi i historycznymi, co widać przede wszystkim w pracach naukowych i historycznych. Jest w stanie objaśniać ważne kwestie komputystyczne, a więc stosować swoją wiedzę w praktyce. W pracach hagiograficznych nie zapomina o dokładnym określaniu miejsca

⁵⁶ Łac. *patrum vestigia sequens*; zob. *In primam partem Samuhelis*, prolog, red. D. HURST, CCL 119, 1962, s. 10.

dokonania cudu, a w *Historii kościelnej* zamieszcza pod koniec chronologiczne streszczenie pracy. Te zainteresowania ujawniają się również w komentarzach biblijnych, szczególnie w *Komentarzu do Księgi Rodzaju*.

Beda jest zatem wszechstronnie uzdolniony, lecz te zdolności ostatecznie koncentrują się w jednym punkcie, oczywistym dla człowieka będącego mnichem od siódmego roku życia. Punkt ten stanowi Bóg – centrum historii zbawienia, a także Stwórca świata i czasu.

Komentarz do Księgi Tobiasza

Komentarz do Księgi Tobiasza zalicza się do tych pism Bedy, których nawet przybliżonej daty powstania nie da się z pewnością określić. Brak jakichkolwiek świadectw wewnętrznych lub zewnętrznych, które by na to pozwalały. M.L.W. Laistner sugerował rok ok. 730, kierując się wybitnie alegoryczną interpretacją i czyniąc z tego dzieła jeden z ostatnich komentarzy. Obecnie jednak bardziej prawdopodobny zdaje się przedział lat 716–725. W tym okresie mnich szukałby w Starym Testamencie typów Chrystusa, by później skupić się już na świątyni jerozolimskiej jako na obrazie Kościoła i Chrystusa⁵⁷.

Jest to pierwszy komentarz do tej księgi biblijnej w tradycji chrześcijańskiej⁵⁸. Chociaż Ambroży z Medio-

⁵⁷ Zob. G.H. BROWN, F.M. BIGGS, *Bede. Part 2, Fascicles 1–4*, s. 61–62.

⁵⁸ Zob. K. BARDSKI, *Księga Tobiasza w interpretacji chrześcijańskiej*, „Collectanea Theologica” 79/4 (2009), s. 47–58. Niemal cały artykuł stanowi streszczenie komentarza Bedy Czcigodnego.